

Anatewka – Skrzypek na dachu

Tyle jest miejsca na tej ziemi
Czemu daleko, blisko stad
Sny oderwane od korzeni
Ludzie snia
Moze to niebu jest za ciasno
Wśród naszych zyczen, prósb i skarg
Czemu nie mozna miec na własnosc gwiazd

Anatewka, Anatewka
Ziemia, niebo, dom
To, co na zawsze juz odchodzi
Chroni sie w piesni rzewny ton
Anatewka, Anatewka
Skrzypka teskny spiew
Starczy, ze w nuty tchniesz swój oddech
Wrócisz, i nie wstydz sie swych lez

Po co sie muzyk jeszcze trudzi
Nigdy nie bedzie juz tu gral
Nie ma wesela, nie ma ludzi
Poszli w swiat
W sercach uniesli jego granie
Motyw na długie, smutne dni
W smutku najdluzej zyje pamiec i

Anatewka, Anatewka
Skrzypka teskny spiew
Starczy, ze w nuty tchniesz swój oddech
Wrócisz, i nie wstydz sie swych lez



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych